sygn. akt VII Pa 140/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Włodzimierz Czechowicz (spr.)

SO Zbigniew Szczuka

Protokolant: st.sekr.sądowy Monika Olszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016 r. w W.

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 września 2015 r., sygn. VI P 294/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz M. L. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

Sygn. akt VII Pa 140/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy
Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. L. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o odszkodowanie oraz premię zasądził w pkt 1 od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.111,64 zł tytułem odszkodowania, nadając w pkt 5 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda, w pkt 2 umorzył postępowanie w zakresie premii, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie kwotę 555,58 zł tytułem zwrotu opłaty .

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód M. L. zatrudniony był w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. od 23 lutego 2009 roku początkowo na podstawie okresowych umów o pracę, a od dnia 23 lipca 2010 roku na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony w wymiarze pełnego etatu, ostatnio na stanowisku doradcy do spraw koncepcji biznesu. W okresie od początku zatrudnienia do 31 sierpnia 2013 roku pracodawcą powoda była (...) spółka z ograniczona odpowiedzialnością w G., a w wyniku przejęcia części aktywów i pracowników na mocy art. 23^1 k.p. od 1 września 2013 roku jego nowym pracodawcą została (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

W dniu 31 stycznia 2014 roku powód otrzymał od pracodawcy wypowiedzenie warunków umowy o pracę, od którego nie złożył oświadczenia o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków. Dokonane wypowiedzenie pracodawca uzasadnił przyczynami organizacyjnymi zakładu pracy.

W dniu 17 marca 2014 roku powód wykonując obowiązki służbowe pobrał od klientów pozwanej spółki wpłaty gotówkowe w łącznej wysokości 3.027,19 złotych. Pieniędzy w tym dniu powód nie mógł wpłacić do kasy, ponieważ pracował do godziny 16.00.

Począwszy od 18 marca 2014 roku powód był niezdolny do pracy wskutek choroby (grypa, zapalenie dróg moczowych). Lekarz wystawił mu zwolnienie lekarskie na okres od
2 maja 2014 roku. Dnia 18 marca 2014 roku E. S. poprosiła go o wykaz kwot i faktur zapłaconych przez klientów, który to wykaz powód wysłał jej SMS-em tego samego dnia.

W dniu 23 kwietnia 2014 roku pracodawca rozwiązał z powodem umowę bez wypowiedzenia wskazując, jako przyczynę swojej decyzji: „ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na długotrwałym uchylaniu się od rozliczania i wypłaty środków pieniężnych w łącznej kwocie 3027,19 złotych. Pobranych od klientów w dniu 17 marca 2014 roku tytułem zapłaty za faktury VAT".

W czasie, gdy M. L. był chory i przebywał na zwolnieniu lekarskim pracodawca zlecił swojemu pracownikowi B. Z. odbiór od powoda samochodu służbowego. Powód poprosił swojego brata, aby ten oddał B. Z. dowód rejestracyjny, kluczyki oraz samochód służbowy, którego używał pracując u pozwanego. Powód przebywając na zwolnieniu lekarskim wyłączył telefon komórkowy z uwagi na stan zdrowia. W pozwanej spółce istniał zwyczaj, że jeśli pracownik przebywał na zwolnieniu lekarskim to mógł rozliczyć się z gotówki pobranej od klienta po powrocie do pracy.

Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 3703,88 złotych.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka B. Z., którego zeznania uznał za spójne i konkretne. Natomiast świadek E. S. zeznała, że powód wyłączył telefon komórkowy i z tego powodu utrudniony był z nim kontakt, nie rozliczył się z gotówki. W tym zakresie Sąd Rejonowy dał wiarę świadkowi, bowiem powód tych okoliczności nie kwestionował. Sąd nie dał wiary świadkowi w zakresie, w jakim zeznał, że były wysyłane do powoda pisma dotyczące zwrotu gotówki. Świadek zasłaniała się niepamięcią co do czasu, kiedy te pisma były wysyłane do powoda. Zatem w ocenie Sądu Rejonowego zeznania świadka w tym zakresie nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Powód słuchany w charakterze strony zeznał, iż nie odbierał telefonu służbowego, ponieważ był chory, źle się czuł. Sąd Rejonowy uznał, że jest to zrozumiałe zważywszy, iż przełożeni powoda mieli w zwyczaju dzwonić do niego wieczorem lub w nocy, a powód wymagał odpoczynku z uwagi na stan zdrowia.

Sąd Rejonowy ustalił również, iż powód nie rozliczył się z gotówki, bo pracodawca nie żądał od niego zwrotu gotówki tylko samochodu.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom prezesa pozwanej spółki (...), że powód celowo zatrzymał samochód i blokował pieniądze, które pobrał od klientów.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Zgodnie bowiem z art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. W razie niespełnienia

tej przesłanki bądź naruszenia innych przepisów regulujących rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługują określone roszczenia względem pracodawcy, stosownie do dyspozycji art. 56 § 1 pkt. 1 k.p., który stanowi: „pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy".

Jak zauważył Sąd Rejonowy ustawodawca nie wypowiedział się w przepisach kodeksu pracy, co należy rozumieć pod pojęciem „ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych". Za podstawowe, należało zdaniem Sądu uznać obowiązki wymienione w art. 211 k.p. w art. 100 § 2 k.p. (katalog przykładowy), wynikające z układów zbiorowych pracy, jak również te, które zgodnie z art. 104 k.p. i art. 104^1§1 k.p. określone są w regulaminie pracy. Ustalenie zakresu podstawowych obowiązków pracownika, sposobu ich naruszenia oraz stopnia zawinienia w ich niewykonywaniu lub nienależytym wykonaniu, jest warunkiem prawidłowej oceny, czy naruszenie tych obowiązków było przyczyną uzasadniającą rozwiązanie przez pracodawcę stosunku pracy bez wypowiedzenia na podstawie art. 52§1 pkt. 1 KP (wyr. Sądu Najwyższego z 28.10.1998 r., I PKN 400/98 OSNAPiUS 1999/23/752). Dalej Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie ulega wątpliwości, że ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych zachodzi jedynie wówczas, gdy mamy do czynienia z winą umyślną lub winą nieumyślną w postaci rażącego niedbalstwa. Sąd Rejonowy wskazał, iż wina powinna się przejawiać w umyślności (złej woli) lub rażącym niedbalstwie pracownika. Jak dalej zauważa w swoich rozważaniach – są to dwie odrębne postacie winy. Rażące niedbalstwo to rażące niedołożenie staranności wymaganej od pracownika. Wina w tej postaci może obejmować zachowania lekkomyślne, gdy pracownik przewiduje, że swoim zachowaniem uchybi obowiązkowi, ale bezpodstawnie przypuszcza, że do tego nie dojdzie oraz przypadki niedbalstwa, polegającego na tym, że pracownik nie przewidział, że swoim zachowaniem naruszy obowiązek, ale mógł i powinien był to przewidzieć. Zdaniem Sądu Rejonowego rażący charakter przejawia się w wyjątkowo lekceważącym stosunku pracownika do jego obowiązków. Sąd I instancji wskazał przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2001 r. w sprawie I PKN 634/00, zgodnie z którym rażące niedbalstwo, jako element ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.), jest postacią winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przezorność i ostrożność w działaniu. Natomiast zdaniem Sądu Rejonowego wina umyślna wyraża się w tym, że pracownik chce przez swoje zachowanie wyrządzić szkodę pracodawcy lub co najmniej świadomie się na to godzi.

Ponadto, jak wskazał Sąd rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p. jest nadzwyczajnym i najbardziej dotkliwym dla pracownika sposobem rozwiązania stosunku pracy. Z tego powodu ten sposób rozwiązania stosunku pracy powinien być w ocenie Sądu Rejonowego stosowany przez pracodawcę z wyjątkową ostrożnością.

W ocenie Sądu Rejonowego wskazane przez pracodawcę przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w trybie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. mogłyby stanowić naruszenie podstawowych obowiązków pracownika, a tym samym przyczyny, która uzasadniałaby ewentualnie rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę w trybie wypowiedzenia. W ocenie Sądu Rejonowego fakt nie rozliczenia się przez pracownika z gotówki stanowił naruszenie obowiązku dbałości o mienie pracodawcy, o którym mowa w art. 100 § 2 pkt 4 k.p., niemniej jak wynikało z ustalonego stanu faktycznego nie było to ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, bowiem powodowi nie można zarzucić nasilenia złej woli. Jak zauważył Sąd I instancji na żądanie pracodawcy powód zwrócił samochód służbowy, co potwierdził świadek B. Z.. Jak zeznał powód nie mógł bezpośrednio po pracy rozliczyć się z pobranych od klientów pieniędzy, bo kasa była już zamknięta. Jak ustalił Sąd Rejonowy od następnego dnia roboczego powód przebywał już na zwolnieniu lekarskim z powodu grypy. Dnia 18 marca 2014 roku E. S. poprosiła go o wykaz kwot i faktur zapłaconych przez klientów, który to wykaz powód wysłał jej
SMS-em tego samego dnia. Reasumując w ocenie Sądu I instancji nie można było powodowi przypisać winy umyślnej w rozumieniu art. 52 kodeksu pracy.

Sąd Rejonowy umorzył postępowanie na podstawie art. 355 k.p.c. ponieważ powód cofnął powództwo za zgodą pozwanego o zapłatę premii, którą otrzymał.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 60 złotych.

Wyrok został zaskarżony przez stronę pozwaną apelacją, w oparciu o następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 52 § 1 pkt 1, art. 56 § 1 i art. 60 kp , (dalej „Kodeks pracy" lub „k.p."P, poprzez przyjęcie, iż nie zachodziły przyczyny uzasadniające rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, w szczególności przez stwierdzenie, iż czyny zarzucane powodowi nie stanowiły ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych oraz zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania za rozwiązanie przez zakład pracy z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy z naruszeniem przepisów o rozwiązaniu w tym trybie umów o pracę, w sytuacji gdy pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w okolicznościach, które uzasadniały zastosowanie tego trybu rozwiązywania umów o pracę;

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę materiału dowodowego w sposób wybiórczy i dowolny, który nie znajduje uzasadnienia w zasadach logiki oraz doświadczenia życiowego,

3. naruszenie art. 328 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez niewystarczające uzasadnienie motywów, którymi kierował się Sąd przy wydawaniu w/w wyroku.

W świetle powyższego apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym od powoda na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powód M. L. naruszył najbardziej podstawowe obowiązki pracownicze, czyli dbałość o dobro zakładu pracy, sumienność, staranność oraz dbałość o odpowiedni wizerunek Spółki. Powód nie powiadomił przełożonych o zatrzymaniu gotówki pobranej od klientów, w związku czym działał wbrew przyjętym zwyczajom i normom panującym u swojego pracodawcy. Ponadto pracodawca nie kontaktował się z powodem, aby ten świadczył pracę mimo przebywania na zwolnieniu lekarskim, a jedynie w celu ustalenia okoliczności przekazania kwoty pobranej kwoty od klientów. Stan zdrowia powoda nie mógł być poważny, gdyż, jak wskazuje pozwany, odpowiedział na wiadomość E. S.. Tym samym stan zdrowia umożliwiał kontakt z pracodawcą. Co więcej, na części zwolnień lekarskich widniało sformułowanie „chory nie może chodzić", a więc odebranie telefonu nie mogło przekraczać zakresu zwykłych czynności życiowych. Zdaniem pozwanego, powód powinien był zdawać sobie sprawę z tego, że jego działanie doprowadzi do ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych (wina umyślna), bowiem sytuacja (...) Sp. z o.o. wymaga ciągłych dopływów gotówki, zaś brak nawet najmniejszej wpłaty może powodować znaczne pogorszenie jej płynności finansowej. Pozwany w apelacji zwrócił uwagę, iż przez niewypłacenie kwoty będącej w posiadaniu M. L. spowodowało zamieszanie wśród klientów. Zdaniem pozwanego zachowanie M. L. nosiło znamiona złej w woli w stopniu nasilonym. Ponadto, apelujący zwrócił uwagę również na fakt, iż powód zwrócił pracodawcy samochód służbowy za pośrednictwem swojego brata, a więc miał również możliwość dokonania rozliczenia zatrzymanej gotówki, na co Sąd I instancji nie zwrócił uwagi.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Powyższe oznacza zakaz wykraczania przez Sąd II instancji poza te granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Należy jednak podkreślić, że Sąd odwoławczy nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go jedynie

zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r, III CZP 49/07, OSN 2008/6/55/8).

Strona apelująca w niniejszej sprawie zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie dyspozycji art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego oraz ocenę zgromadzonego materiału dowodowego.

W tym miejscu, odnosząc się do powyższego należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów wymaga wykazania, że ocena ta dokonana została w sposób rażąco wadliwy lub oczywiście błędny, uchybiający zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie strona apelująca nie wykazała, aby Sąd I instancji dokonał wadliwych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy, dokonał wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr.17, poz. 655).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób właściwy rozważył wszystkie dowody przeprowadzone w toku rozprawy, a na ich podstawie poczynił nie budzące wątpliwości ustalenia faktyczne. Nadto ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz z doświadczeniem życiowym. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów – fakt, iż jest ona odmienna od oceny jednej ze stron postępowania, co jest zazwyczaj regułą w sprawach spornych rozstrzyganych w trybie procesu sądowego, nie pozbawia jej waloru rzetelności.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku szczegółowo wskazał, w oparciu o jakie dowody ustalił stan faktyczny oraz odniósł się do źródeł osobowych. Szczegółowo wskazał też, którym świadkom oraz w jakim zakresie Sąd dał wiarę oraz którym świadkom i z jakich przyczyn tej wiary odmówił. Sąd I instancji przeanalizował również okoliczności związane ze zwrotem służbowego auta oraz możliwością rozliczenia się przez powoda z pobranych od klientów pieniędzy, z których na skutek zamkniętej już kasy nie mógł się rozliczyć. W ocenie Sądu Okręgowego subiektywne przekonanie strony pozwanej dotyczące celowego uniknięcia rozliczenia się z płatności klientów nie znalazło potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zarzuty apelacyjne sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą spowodować zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wniosków apelacyjnych. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd I instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego. Odmienna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przedstawiona przez pełnomocnika pozwanego, a w zasadzie odmienne wnioski wyprowadzone na podstawie tych samych okoliczności faktycznych nie są wystarczające do uznania, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a jego ocena dowodów była dowolna.

Ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe pod względem reguł logicznego myślenia, wnioskowania, dokonane w sposób jasny i wynikające z przeprowadzonych dowodów. Sąd Okręgowy przyjął ustalenia Sądu Rejonowego za własne i doszedł do przekonania, iż w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy nie było możliwe dokonanie odmiennych ustaleń.

Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i prawidłowy wskazał, jakie okoliczności brał pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy przez pryzmat przytoczonych przepisów. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ocenę prawną sprawy, dokonaną przez Sąd Rejonowy. Tym samym zbędnym staje się w tym miejscu powtarzanie tej samej argumentacji.
Sąd Rejonowy trafnie przytoczył ponadto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazane tamże orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut naruszenia przepisu art. 56 § 1 k.p. stanowiącego, że pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. Skarżący zarzucił, że nie zaistniały przesłanki zastosowania tego przepisu, w szczególności pozwany nie naruszył przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. W myśl art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych.

W sprawie niniejszej spór między stronami dotyczył zasadności rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Jako podstawę prawną rozwiązania umowy o pracę z powodem pozwany wskazał przepis art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę pracodawca wskazał, iż M. L. długotrwale uchylał się od rozliczenia i wpłaty środków pieniężnych w łącznej kwocie 3017,19 zł pobranych przez niego od klientów tytułem zapłaty za określone faktury.

Przystępując do rozważań w pierwszej kolejności należy wskazać, że aby dokonać rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 kp pracodawca m. in. musi wskazać przyczynę rozwiązania. Nadto, Sąd Okręgowy podkreśla, iż najczęściej występującą w praktyce przyczyną jest ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1). Orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje - przykładem jest wyrok z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000, nr 20, poz. 746 - że do spełnienia tego warunku niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika (wina umyślna lub rażące niedbalstwo). O istnieniu tej winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1999 r., (I PKN 188/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 818), w razie rozwiązania umowy z tej przyczyny ocena rodzaju i stopnia winy pracownika powinna być dokonana w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jak i z uwzględnieniem zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy. Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1997 r., (I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998, nr 13, poz. 396) oraz w wyroku z dnia 19 marca 1998 r., (I PKN 570/97, OSNAPiUS 1999, nr 5, poz. 163).

Należy więc rozważyć jakie są elementy pojęcia "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych". Jak bowiem wyżej wspomniano, przepis art. 52 § 1 pkt 1 k.p. stanowi, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Z treści tego przepisu wynika, że naruszenie musi dotyczyć podstawowego obowiązku pracownika. Ocena, czy naruszenie obowiązku jest ciężkie, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, powinno uwzględniać stopień jego winy oraz zagrożenie lub naruszenie interesów pracodawcy. W użytym w powołanym przepisie pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo. Odnośnie stopnia winy w orzecznictwie ukształtował się jednolity pogląd, że powinna się ona przejawiać w umyślności (złej woli) lub rażącym niedbalstwie pracownika (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000, Nr 20, poz. 746 i z dnia 21 września 2005 r., II PK 305/04, M.P.Pr. - wkładka 2005, nr 12, s. 16). Sąd Okręgowy aprobuje przyjęte przez Sąd Rejonowy stanowisko, iż istnieją dwie odrębne postacie winy. Rażące niedbalstwo, to rażące niedołożenie staranności wymaganej od pracownika. Wina w tej postaci może obejmować zachowania lekkomyślne, gdy pracownik przewiduje, że swoim zachowaniem uchybi obowiązkowi, ale bezpodstawnie przypuszcza, że do tego nie dojdzie oraz przypadki niedbalstwa, polegającego na tym, że pracownik nie przewidział, że swoim zachowaniem naruszy obowiązek, ale mógł i powinien był to przewidzieć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2002 r., I PKN 850/00, LEX nr 560530). Rażący charakter przejawia się w wyjątkowo lekceważącym stosunku pracownika do jego obowiązków. Rażące niedbalstwo jako element ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) jest zaś postacią winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przezorność i ostrożność w działaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2001 r., I PKN 634/00, OSNP 2003, Nr 16, poz. 381). Natomiast wina umyślna wyraża się w tym, że pracownik chce przez swoje

zachowanie wyrządzić szkodę pracodawcy lub co najmniej świadomie się na to godzi. Sąd Najwyższy podkreślał wielokrotnie, że uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie musi być jedynie zawinione uchybienie pracownicze wywołujące istotną szkodę majątkową w mieniu pracodawcy. Taką przyczyną może być także zawinione działanie pracownika powodujące zagrożenie interesów pracodawcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1997 r., I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998 Nr 13, poz. 396; z dnia 19 marca 1998 r., I PKN 570/97, OSNAPiUS 1999 Nr 5, poz. 163; OSP 1999 nr 7-8, poz. 131 z glosą A. Sobczyka oraz z dnia 16 listopada 2006 r., II PK 76/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 312; LEX/el 2008 z glosą J. Jankowiaka; z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 46/09, LEX nr 533035; z dnia 6 lipca 2011 r., II PK 13/11, LEX nr 952560 oraz z dnia 24 lutego 2012 r., II PK 143/11, LEX nr 1217883). Interesu pracodawcy nie można przy tym sprowadzać jedynie do szkód majątkowych oraz interesu materialnego. Pojęcie to obejmuje także elementy niematerialne, jak np. dyscyplina pracy czy poszanowanie przez pracowników majątku pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., I PK 275/12, LEX nr 1380854).

Podzielając w pełni przedstawioną wyżej wykładnię art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i przenosząc ją na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że Sąd I instancji zasadnie ustalił, że powodowi nie można zarzucić nasilenia złej woli, choćby z uwagi na zwrot służbowego auta, a także wysłanie na prośbę E. S. wykazu kwot i faktur zapłaconych przez klientów. Strona pozwana w apelacji nie wskazała innych okoliczności świadczących o błędnych rozważaniach Sądu Rejonowego. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał je za całkowicie spójne i zgodne z zasadami logiki, wbrew zarzutom apelującego. Sąd Okręgowy zważył również (odnosząc się do zarzutu apelującego o narażeniu przez powoda na szkodę bieżącego funkcjonowania pracodawcy), że nic nie stało na przeszkodzie, aby pobraną przez powoda w dniu 17 marca 2014 roku kwotę 3.027,19 zł odebrał na polecenie przełożonych świadek Z., tak jak uczynił odbierając od brata powoda samochód służbowy. Wbrew twierdzeniom apelującego brak tej kwoty w porównaniu z innymi kwotami odbieranymi w skali miesiąca, o których wysokości zeznał świadek Z. na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014 roku, w ocenie Sądu Okręgowego z pewnością nie mógł negatywnie wpłynąć na bieżące funkcjonowanie pozwanego, przy czym praktyką było rozliczanie się z pobranych od klientów kwot po powrocie ze zwolnienia lekarskiego (świadek Z. karta 64). Sąd Okręgowy zwrócił ponadto uwagę na zeznanie w charakterze strony T. S. który zeznał, że wszyscy w firmie byli zainteresowani odbiorem mienia od powoda, chociaż sam prezes nie zwracał się do świadka Z., żeby odebrał telefon i pieniądze od powoda (k-89, nagranie 17 września 2015 roku, 00:14:06). Skoro według prezesa „każdego dnia potrzebna była każda złotówka" niezrozumiałe jest oczekiwanie aż do zakończenia zwolnienia lekarskiego powoda w maju na odebranie od niego gotówki wpłaconej przez klientów w dniu 17 marca 2014 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego - wbrew twierdzeniu apelującego - nie nastąpiło poważne zagrożenie interesów pozwanego poprzez opóźnienie w przekazaniu wskazanej wyżej kwoty. Strona apelująca nie podważyła przy tym zeznań powoda z których wynikało, że zadbał on o informowanie klientów za pomocą poczty głosowej o swojej chorobie i możliwości kontaktowania się z działem obsługi klienta. Zaprzecza to twierdzeniom apelującego co do braku dbałości powoda o interesy pracodawcy i kardynalnym braku staranności. Jako nietrafny w świetle zgromadzonego materiału dowodowego należy również uznać zarzut co do zdecydowanie nasilonej złej woli powoda.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny również zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy sporządził bowiem uzasadnienie w sposób, który pozwolił Sądowi Okręgowemu na ocenę prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych oraz oceny zgromadzonego materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób wystarczający uzasadnił motywy, którymi kierował się wydając zaskarżony wyrok, co spowodowało możliwość dokonania kontroli instancyjnej.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako stanowiącą jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego